

Aldona Molesztak
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Godność jako wartość moralna w odniesieniu do osób w podeszłym wieku

Wprowadzenie

Wiek XXI jest czasem zwiększającej się liczby ludzi starych, rozwoju technologii informatycznych i pożądanej, aczkolwiek „tratowanej” godności. Zdanie to inicjuje trzy zagadnienia poddane dyskusji w artykule. Są to newralgiczne aspekty codziennego życia człowieka. Starość w aspekcie biologicznym, psychologicznym, socjologicznym, pedagogicznym dotyczy każdej osoby. I tak mamy do czynienia ze starością spowodowaną do nieustannego procesu biologicznego starzejącego się organizmu. W aspekcie psychologicznym obejmuje okres rozwojowy wraz z charakterystycznym przebiegiem procesów. Natomiast w sensie socjologicznym starość bardzo ogólnie obejmuje funkcjonowanie w rzeczywistości społecznej. Przykładem jest analiza cech środowiska starych ludzi, ich rola w pracy zawodowej,

aktywność. Pedagogiczne ujęcie starości określa możliwości uczenia się, relacji międzypokoleniowych, zadań i roli w rodzinie. Wszystkie wymienione dyscypliny znajdują swoje miejsce w gerontologii, czyli nauce o starzeniu się. Jest to multidyscyplinarne ujęcie problematyki procesów starzenia się.

Człowiek funkcjonuje w otaczającej technicyzacji życia społecznego. Technika ułatwia komunikowanie się, przemieszczanie, codzienny byt, ale intensyfikuje natychmiastowość. Jednostka pragnie otrzymać to, co chce, od razu, natychmiast. Wynika z tego makdonaldyzacja świata, czyli fast food, fast car, fast seks. Stanowisko to jest związane z globalnym konsumpcjonizmem.

Ostatni problem to godność, która przysługuje każdej osobie. Człowiek stary wraz z należną mu godnością musi radzić sobie w zmieniającej się rzeczywistości. Jacek Jan Pawłowicz stwierdza, że we współczesnym świecie podjęto wiele działań chroniących godność i wolność człowieka oraz „jednocześnie jak nigdy dotąd w historii świata ta godność była deptana, a człowiek na różne sposoby niewolony”¹. Prognozy liczby ludzi starych są cytowane w wielu publikacjach naukowych. Zwiększenie się grupy ludzi w podeszłym wieku generuje pojawiające się nowe problemy w sferze opieki paliatywnej oraz zagospodarowania czasu wolnego. Dwa skrajne obszary życia seniora są niewątpliwie istotne w kreowaniu godności człowieka. Godność jako wartość jest związana z człowiekiem, który ją realizuje i urzeczywistnia w sobie samym oraz w relacji ze swoim otoczeniem. Gdziekolwiek się znajduje, cokolwiek czuje, myśli – osoba działa zawsze zgodnie z wartościami wyznaczającymi kierunek jej funkcjonowania w rzeczywistości. Człowiek poznaje wartości, gdy je przeżywa, kiedy styka się bezpośrednio z nimi, i gdy odpowiada na nie uczuciami, aktami woli,

¹ J.J. Pawłowicz, *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/2341> (23.05.2015).

postawą, zachowaniem. Człowiek świadomie przyjmuje i poznaje wartości w doświadczeniu².

O zróżnicowaniu i wielości wartości świadczy między innymi to, że człowiek może być jednocześnie z jednej strony sprawiedliwy, godnie postępujący, życzliwy, ofiarny, a z drugiej – pełen wdzięku i piękna. Mimo że człowiek niektóre z wartości może utracić, inne zdobywać, to zawsze będą one określały go jako indywidualną, konkretną osobę³. Ponadto – jak wskazuje Marian Nowak – wartości są takim problemem, „wobec którego nie możemy przejść zbyt pochopnie i jednoaspektowo go interpretować. Jest to problem, który powinien być ujmowany interdyscyplinarnie i ustawicznie umieszczany w kontekście antropologicznym”⁴. Człowiek nieustannie przekracza siebie i wychodzi poza siebie, zawsze ku wartościom i zawsze dla realizacji wartości. Odzwierciedla swoje aksjologiczne wnętrze poprzez zewnętrzne piękno.

Rozumienie godności w nauce

Trudno rozpatrywać godność bez wolności czy sprawiedliwości, bowiem wolny, sprawiedliwy człowiek żyje z godnością. Wolność nie jest przydzielona człowiekowi z zewnątrz, lecz jest źródłem, z którego wypływa zdolność do relacji międzyludzkich. Na niej bowiem opierają się pozostałe wartości, na przykład odpowiedzialność, sumienie⁵. Zagrożenia godności są jednocześnie zagrożeniami wolności, sprawiedliwości, tolerancji, a więc wartości moralnych. Godność można rozumieć w dwóch znaczeniach. Wojciech Słomski sprowadza godność do

² A. Siemianowski, *Człowiek a świat wartości*, Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentium, Gniezno 1993, s. 16.

³ W. Cichoń, *Wartości człowieka wychowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1996, s. 84.

⁴ M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, KUL, Lublin 2000, s. 338.

⁵ *Ibidem*, s. 337.

„zbioru praw, które przysługują człowiekowi z racji jego człowieczeństwa”⁶ oraz w drugim rozumieniu – do atrybutu istoty ludzkiej. Godności definiowanej jako zbiór praw należnych każdemu człowiekowi należy bezwzględnie przestrzegać. W takim znaczeniu dokonujemy oceny postępowania człowieka zgodnie z obowiązującym zbiorem praw. W tym ujęciu działania jednostki charakteryzujemy w odniesieniu do niezgodności z ludzką godnością. Natomiast godność rozpatrywana jako atrybut jest uznawana jako wartość, którą osoba dysponuje, której nie może stracić ani być jej pozbawiona. Godność jest więc cechą konstytutywną, bowiem przysługuje każdemu człowiekowi i nie można jej jemu odebrać. W tym rozumieniu godność jest wartością moralną, nadrzędną wobec pozostałych wartości. Z racji takiego jej postrzegania „wynikają określone zasady, które człowiek powinien stosować zarówno w stosunku do innych, jak i do samego siebie”⁷. Poszukiwania istoty godności, mimo tego jasno sprecyzowanego uzasadnienia, nie są proste. Niemniej w tym opisie wyróżniamy dwa ujęcia godności. Pierwsze jest związane z ze zbiorem praw, a drugie akcentuje jej przynależność do wartości moralnych. W drugim ujęciu godność jest zdefiniowana precyzyjnie, a w pierwszym intuicyjnie.

Godność jest kategorią występującą także w licznych deklaracjach i aktach międzynarodowych służących ochronie praw człowieka. Deklaracje te nie zawierają jej rozumienia. Najczęściej godność jest definiowana intuicyjnie w oparciu o dostępne doświadczenia. Marek Piechowiak uważa, że „[g]odność jest pewną rzeczywistością niedającą się jednoznacznie ująć w formuły prawne, która jednak, jeżeli prawo ma być sprawiedliwe, musi być brana pod uwagę tak w procesie stanowienia prawa, jak i jego wykładni”⁸. Kolejne przedstawione stanowisko

⁶ W. Słomski, *Godność osoby ludzkiej*, „Społeczeństwo i Edukacja” 2010, nr 2, s. 27.

⁷ *Ibidem*.

⁸ M. Piechowiak, *Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1993, z. 1, s. 37.

wcale nie wyjaśnia precyzyjnie godności, bowiem posługuje się słowem „godność”, ale bez jego definiowania. Intuicyjnej każdy rozumie godność w indywidualny, subiektywny sposób. Godność sprowadzana do kategorii filozoficznej jest precyzowana ze względu na kierunek filozoficzny, ale z punktu widzenia prawnego takiego dokładnego określenia nie ma.

W. Słomski zaliczył godność, podobnie jak Marian Nowak, do wartości moralnych. A zatem godność traktować należy jako jedną z wartości moralnych określających człowieka postępującego zgodnie z wartościami ogólnoludzkimi. Każdy człowiek w relacji ze swoim otoczeniem kieruje się określonymi wartościami. Możemy je odczuwać, interioryzować, realizować czy przeżywać. Wartości wyznaczają nam stosunek do otaczającego nas świata. Jednym z nielicznych autorów wyróżniających pojęcie godności na kanwie rozważań o wartościach jest Adam Rodziński, który koncentruje swoją uwagę na problemie oceny doświadczenia. Zajmuje się charakterystyką specyfiki doświadczenia wartości. Jego rozważania pozwalają na ujęcie fenomenu osobowego w wymiarze aksjologicznym (osoba jako wartość). Wartość jest „osadzona” między bytami: „między osobą a dobrem, do którego osiągnięcia podmiot zmierza w sposób wolny i świadomy. O tym, jaka konkretnie wartość zostaje urzeczywistniona w tym akcie, decyduje zarówno sama jakość dobra, jak i stopień odpowiedniości pomiędzy nim a doskonałością, jaką wyraża godność osobowa”⁹. Zatem od godności zależy urzeczywistnianie wartości. Jest to bardzo ważny aspekt w prezentowanej koncepcji, bowiem godność człowieka wskazuje na wybór poszczególnych wartości, ich uznanie za ważne, na przykład odpowiedzialności, miłości, prawdy.

Interesujący wydaje się również pogląd Tadeusza Stycznia, według którego etyka winna się stać orędziem o godności osoby. „Etyk powinien więc przede wszystkim objawić osobę: samemu zobaczyć i pomóc innym

⁹ E. Podrez, *Człowiek, byt, wartość*, Pax, Warszawa 1989, s. 46–47.

dojrzyć jej wielkość: niewyraźną tajemnicę, niepowtarzalną jedność («osobność»), niezrównaną godność¹⁰. W swoich rozważaniach mówi o wartościach: personalistycznych i moralnych jako etycznej kwalifikacji czynów. Uważa, że pozycja godnościowa osoby jest ściśle związana z postawą afirmacji wobec wartości. Dzięki wskazaniu na wewnętrzny związek pomiędzy specyfiką osobowego istnienia a jego godnościowym wymiarem, sytuuje się akt moralny na płaszczyźnie: godność osoby–świat wartości moralnych. Oznacza to, że wartość pozostaje w relacji do godności osobowej i do natury ludzkiej. Właśnie opis wartości, wbudowany w doświadczenie bezwzględnej powinności, ma służyć podkreśleniu wewnętrznego związku wartości z postawą afirmacji (wartością osoby). Osoba dzięki wartościom realnie staje się tym, kim powinna być i jest zobowiązana do realizacji wartości, zaś odpowiedzialność uwarunkowana przez przysługującą podmiotowi wolność wyboru kształtuje się na skutek sądów sumienia. W ten sposób określana wartość jest związana z moralną twórczością człowieka i dotyczy wartości człowieka samego w sobie, jak i wartości danej w jego człowieczeństwie. Teoria wartości T. Styczenia jest uzupełnieniem problematyki kierującej teorię wartości w stronę osoby i jej godnościowego wymiaru.

Godność jest właściwością przysługującą każdemu człowiekowi z racji bycia osobą. Z tego względu zasługuje on na szacunek własny, jak też i innych ludzi. Godność nie może być stopniowana oraz redukowana¹¹. Jest to poczucie, świadomość własnej wartości i szacunek dla samego siebie¹². Określenie człowieka jako godnego oznacza postępowanie wzbudzające szacunek, zaufanie i podziw¹³. Niektórzy charakteryzują etykę godności, której istotą jest nakaz życia w godny sposób.

¹⁰ T. Styczeń, *Wprowadzenie do etyki*, TW KUL, Lublin 1995, s. 22.

¹¹ S. Jedynak, *Mały słownik etyczny*, Branta, Bydgoszcz 1994, s. 79.

¹² J. Szłaga, *Godność i upadek człowieka a jego środowisko*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, TW KUL, Lublin 1996, s. 151.

¹³ *Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1996, s. 185.

Analizując szerzej podjętą kwestię godności, rozważania kieruję w stronę etyki godności. Etyka godności jest zdaniem Bogdana Wojciszke i Wiesława Baryły głęboko zakorzeniona w tradycji europejskiej. Jej historia sięga połowy średniowiecza i wywodzi się z etosu rycerskiego. Wartością centralną jest życie w godny sposób. Do cnót kardynalnych zalicza się: duchowość (ziemską lub pozaziemską); honor, pogardę dla wartości materialnych¹⁴. Realizacja wartości, dzięki którym możemy mówić o godności, następuje „poprzez ekspresję (głoszenie, wyrażanie, umieranie za) wartości najlepiej dramatyczną”¹⁵. Wzór godnego życia jest przekazywany dzięki rodzinnym tradycjom. Nie ulega on zmianie na skutek rozwoju cywilizacji. Wówczas etyka godności może mieć znamiona skostniałego, konserwatywnego systemu. Jednak i ona odkrywa nowe, nieznane dotąd obszary swego zaistnienia. Wymiar godny może mieć nie tylko osoba, ale także jej działania. Polemizowałabym z autorem podkreślającym, iż cechą etyki godności jest niechęć do zmian. Człowiek nie pozostaje bez wpływu otaczającego świata i mimo zakorzenionych tradycji. Jeśli godność jest manifestowana przez dramatyczne wydarzenia, to niewątpliwie dotyczy to daleko idących przemian. Cechami etyki godności według B. Wojciszke jest obrona poglądu, uznanego za słuszny nawet wówczas, gdy nikt go nie przyjmie, oraz postępowanie zgodne z własnym sumieniem¹⁶. Przeprowadzone badania świadczą o tym, że dokonywane przez ludzi wybory zależą szczególnie od etyki godności, a nie od etyki produktywności. Ten schemat może ulec zmianie za kilka lat, kiedy nowe pokolenie zacznie wyznawać – jeśli część już tego nie wyznaje – że ich wartością centralną jest produkcja dóbr, a cnotami

¹⁴ B. Wojciszke, W. Baryła, *Potoczne rozumienie moralności*, w: *Jednostka i społeczeństwo*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 55.

¹⁵ B. Wojciszke, *Produktywność i godność jako wartości etyczne współczesnego społeczeństwa polskiego*, „Forum Oświatowe” 1997, nr 1–2(16–17), s. 95.

¹⁶ *Ibidem*, s. 102

kardynalnymi są: użyteczność, skuteczność, pracowitość, oszczędność, odraczenie gratyfikacji, sukces¹⁷.

W psychologicznym rozumieniu godność jest „trwałym przekonaniem jednostki o jej autentycznej wartości; jest ona moralnym składnikiem osobowości każdego z nas”¹⁸. Jednak w celu zachowania godności muszą być spełnione trzy warunki: aktywność w obronie własnej tożsamości, aktywność skierowana ku ludziom (bezinteresowna pomoc, altruizm itd.) i twórczość (tworzenie wartości etycznych i estetycznych).

Definicja Józefa Kozińskiego prowadzi do określenia godności człowieka do określonego stanu psychicznego, który jest nieustannie zagrożony przez świat zewnętrzny. W następstwie działań różnych podmiotów jednostka zmuszona jest do podejmowania wysiłku, by zachować godność. Bezczywność w kontaktach ze światem zewnętrznym implikuje sukcesywną utratę godności. Maria Ossowska na gruncie nauki o moralności ujęła godność na dwa sposoby. Po pierwsze, godność jest atrybutem przypisanym tylko i wyłącznie człowiekowi. Drugie rozumienie prowadzi do kategorii dobra, które pewne jednostki posiadają, a inne ją utraciły, czyli zostały upokorzone. Takie określenie godności prowadzi ją do kategorii życia społecznego, które rozumiane jest jako „społeczny szacunek”. Społeczność, w której funkcjonuje jednostka, może zarówno przyznać godność, jak i ją w określonych sytuacjach odebrać. M. Ossowska prowadzi godność do właściwości charakteryzujących sposób funkcjonowania jednostki w danej społeczności¹⁹. Środowisko nadaje niejako godność osobie za jej postępowanie, ideały, dokonania.

Janusz Gajda, analizując poglądy Józefa Kozińskiego i za Aurelem Kolnaiem wyróżnia trzy rodzaje godności: ludzką, osobistą i spo-

¹⁷ B. Wojciszke, W. Baryła, *op.cit.*, s. 44–53.

¹⁸ J. Koziński, *O godności człowieka*, Warszawa 1977, s. 11 za: W. Słomski, *op.cit.*, s. 28.

¹⁹ M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1985, s. 52 za: W. Słomski, *op.cit.*, s. 28.

łeczną (zawodową)²⁰. Trudno wyznaczyć granicę pomiędzy wymienionymi rodzajami godności. Czy możemy mówić o godności ludzkiej bez godności osobistej czy społecznej? Czy pojęcie godności nie jest na tyle szerokie, że obejmuje całą treść natury człowieka i jego człowieczeństwa? Godność ludzka związana jest z prawami człowieka, osobista rozumiana jest jako cecha charakteru. Godność społeczna (zawodowa) wzbudza już u samego autora wiele kontrowersji i chyba słusznie. Do podstawowych źródeł godności J. Gajda zalicza: siłę moralną jednostki, aktywną postawę i poczucie wolności²¹.

Zgodnie z nauką Kościoła „[g]odność człowieka jest godnością łaski Bożego przybrania a równocześnie godnością wewnętrzną prawdy człowieczeństwa, które najbardziej uwydatnia się dla nas w świetle tej Rzeczywistości, jaką jest On Jezus Chrystus”²². Maria Chymiuk wskazuje na fakt, iż zarówno w przemówieniach Jana Pawła II, jak i w tekstach II Polskiego Synodu Plenarnego wiele miejsca poświęca się godności współczesnego człowieka. Człowieka jest „podmiotem” obdarzonym wolnością i posiadającym sumienie, „wezwanym do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie i w dziejach i podporządkowany wartościom duchowym i religijnym”²³. Osobie ludzkiej przysługuje niezwykła godność, z której wynikają prawa i obowiązki mające charakter powszechny i nienaruszalny. „Należy zatem udostępnić człowiekowi to wszystko, czego potrzebuje do prowadzenia życia prawdziwie ludzkiego, jak wyżywienie, odzież, mieszkanie, prawo do swobodnego wyboru stanu i do założenia rodziny, do wychowania i pracy, do dobrej sławy i szacunku, do odpowiedniej informacji i do postępowania

²⁰ J. Gajda, *Honor. Godność człowieczeństwo*, UMCS, Lublin 2000, s. 49.

²¹ *Ibidem*, s. 55.

²² M. Chymiuk, *Chrześcijańskie wartości*, „Rocznik Sekcji Pedagogiki Religijnej, WSFP Ignatianum” 2001, s. 106.

²³ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II*, Pallotinum, Poznań 1968, nr 15.

według słusznej normy własnego sumienia, do ochrony życia oraz do sprawiedliwej wolności także w dziedzinie religijnej”²⁴.

Analiza godności i nędzy osoby ludzkiej dokonanej w świetle Objawienia – zdaniem Janusza Tarnowskiego – ma prowadzić do pełnego rozwoju osobowości, rozwoju ujętego integralnie i transcendentnie określanego jako zbawienie. Do osiągnięcia pełnego rozwoju osobowości prowadzą następujące postulaty wychowawcze:

- a) szacunek dla ciała jako stworzonego przez Boga i mającego być wskrzeszonym oraz jego opanowanie; uznanie również duszy duchowej i nieśmiertelnej, dzięki czemu wbrew złudnym fikcjom można osiągnąć samej prawdziwej istoty rzeczy;
- b) doskonalenie intelektualnej natury istoty ludzkiej przez mądrość zmierzającą do poszukiwania i umiłowania tego, co prawdziwe i dobre;
- c) posłuszeństwo prawu wypisanemu przez Boga w sumieniu – najtajniejszym sanktuarium człowieka; wolność jako „szczególny znak obrazu Bożego w człowieku” zdobywana przez uwalnianie się „od wszelkiej niewoli namiętności”, dążąca do swego celu „drogą wolnego wyboru dobra”, złączona z odpowiedzialnością przed trybunałem Boga za własne życie;
- d) wiara w zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią związana z nadzieją wobec cierpiących niedostatek, wiara powinna być żywa i dojrzała²⁵.

Soborowe ujęcie godności osoby ludzkiej J. Tarnowski sprowadza do następujących trzech zasad: humanizmu (szacunek dla ciała i duszy mający na widoku doczesne i wieczne dobro człowieka), personalizmu (doskonalenie intelektu jako odbicie idei osoby), moralizmu (wolność i posłuszeństwo stanowiące podstawę działania moralnego). Powyższe zasady są oparte na chrystocentryzmie (wiara, nadzieja, miłość wy-

²⁴ *Ibidem*, nr 26.

²⁵ J. Tarnowski, *Problem chrześcijańskiej pedagogiki religijnej*, ATK, Warszawa 1982, s. 50–51.

plywające z Chrystusa) jako swej najgłębszej podstawie²⁶. Podstawą chrześcijańskiego rozumienia godności jest personalizm, który zdaniem Stefana Kunowskiego „polega na podkreślaniu wielkiej godności i wartości każdego człowieka jako osoby, czyli z natury istoty rozumnej i wolnej”²⁷. Godność jest jedyna, swoista tylko dla człowieka. Posiada ją osoba, ale i „ta godność jest wartością samą w sobie”²⁸.

Godność człowieka starego

Nie zawsze możemy pisać i mówić o pięknej starości. Często starość jest bardzo trudna, wymagająca od środowiska rodzinnego poświęcenia, wyrzeczenia się własnych planów. Gerontolodzy i psychologowie piszą, że okresowi starości towarzyszy pogorszenie stanu zdrowia, zmiana wydolności fizycznej organizmu, zmiana pozycji społecznej, zmiana ról społecznych, zmiana form aktywności. Dla seniorów dolegliwe stają się w opinii badań kanadyjskich następujące problemy: izolacja społeczna i brak społecznego wsparcia; niedostosowane do posiadanych możliwości warunki mieszkaniowe; małe zasoby finansowe; zły stan zdrowia, poczucie bezużyteczności społecznej; utrata posiadanej sprawności. Kolejne problemy seniora to: wielochorobowość, cierpienie, brak miłości, samotność, ubóstwo, marginalizacja ludzi starych, eutanazja. Ojciec Święty Jan Paweł II zwraca uwagę na bezbronność ludzi starych i choroby, które są źródłem inwalidztwa, braku sprawnego poruszania. Walka z nieustanym bólem przypomina seniorom o końcu ich życia. Papież pisze: „W takich szczególnych sytuacjach cierpienia i uzależnienia od innych ludzie starsi potrzebują nie tylko tego, aby leczyć ich za pomocą środków udostępnionych przez naukę i technikę, ale także by opiekować

²⁶ *Ibidem*, s. 51.

²⁷ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996, s. 101.

²⁸ V.E. Frankl, *Homo Patiens*, Pax, Warszawa 1971, s. 27.

się nimi umiejętnie i z miłością, tak aby nie czuli się bezużytecznym ciężarem albo – co gorsza – nie zaczęli pragnąć i domagać się śmierci”²⁹. W rozważaniach papieża o starości dostrzegam problemy egzystencjalne i behawioralne seniorów. Osoby w podeszłym wieku potrzebują wsparcia i miłości rodziny, osób bliskich, a dopełnieniem ma być dla nich opieka medyczna neutralizująca ich dolegliwości w najmniej inwazyjny sposób – na ile taka pomoc jest możliwa i wskazana. Brak najbliższej rodziny, brak przyjaciół, nieporadność życiowa prowadzi do samotności i izolacji człowieka starego. Sytuacja taka sprzyja powstawaniu wśród seniorów ubóstwa, stanów depresyjnych czy też samobójczych. W celu zaradzenia tym problemom współczesności niezbędnym jest udzielanie osobom w starszym wieku wielowymiarowego wsparcia, zarówno w sferze informacyjnej, moralno-duchowej, emocjonalnej, materialnej czy w formie pomocy przy wykonywaniu codziennych czynności³⁰.

Często seniorzy czują się osamotnieni na skutek braku sensu życia, braku aktywności i przydatności. Mogą oni więc wycofać się z życia lub wspierać swoje dzieci. Przyszłość seniorów może być zatem różna. Ludzie w podeszłym wieku charakteryzują się wielochorobowością, niepełnosprawnością, które nie zawsze przeszkadzają im działać. Przypisane do tego wieku choroby, wycofanie z życia społecznego są przyczyną lęku. Natomiast seniorzy aktywni są nadzieją utrzymania pełnej sprawności do końca życia.

Zawsze podstawową kategorią jest godność człowieka starego. Liczne problemy grupy seniorów świadczą o tym, że czują się oni zaniedbywani przez środowisko, zepchnięci na margines. Przede wszystkim trzeba patrzeć na ludzi starszych przez pryzmat ich godności ludzkiej, która nie zanika z upływem lat i pogarszaniem się stanu psychicznego

²⁹ Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa. List papieski do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludności. 3 kwietnia 2002, Watykan*, „L'Osservatore Romano” 2002, nr 6, s. 8–9.

³⁰ M. Kluz, *Starość wyzwaniem dla współczesnej cywilizacji*, „Studia Redemptorystowskie” 2002, nr 10, s. 315–332, www.ceeol.co/search/article-detail?id=156984 (24.05.2015).

i fizycznego. Oczywiście tego typu postawa może zakorzenić się tylko w społeczeństwie zdolnym przewyciężyć rozpowszechnione stereotypy, wedle których o wartości człowieka stanowi młodość, wydajność, fizyczna żywotność i pełnia zdrowia. Doświadczenie uczy, że brak tego pozytywnego nastawienia sprzyja marginalizacji ludzi starszych i skazuje ich na samotność porównywalną do śmierci społecznej. Afirmacja godności człowieka starszego, jeśli ma być wiarygodna i autentyczna, winna znajdować wyraz w działaniach politycznych zmierzających do sprawiedliwego podziału zasobów, tak aby wszyscy obywatele, w tym także ludzie starsi, mogli z nich korzystać³¹.

Godna starość, godne życie w starości, godna śmierć. Człowiek stary nie jest bezproblemowym członkiem rodziny. Jego wielochorobowość, niedołążność, dziwactwa, ale też wiedza, opiekuńczość, pracowitość są dla rodziny wybawieniem, radością albo cierpieniem. Senior, tak jak i pozostali członkowie rodziny, realizuje w życiu uwewnętrznione wartości moralne: godność, tolerancję, miłość i odpowiedzialność. Wszystkie działania podjęte w stosunku do zabezpieczenia człowieka w podeszłym wieku w zakresie jego potrzeb są niezmiernie istotne z wychowawczego punktu widzenia. Przyjmując teorię społecznego uczenia, za podstawę rozważań przyjmuję, iż kolejne pokolenia będą podejmować decyzje o ochronie życia seniora, wsparciu i rozumieniu starości, jeśli będą obserwować taki model. Nie mniej istotna jest też teoria konsumpcjonizmu, która wyjaśnia poszukiwanie takiego rynku pracy, który zaspokoi sprecyzowane potrzeby społeczeństwa. W konsekwencji opuszczenia przez dzieci, człowiek stary zostanie – eurointerentowym nestorem, którego rodzina w poszukiwaniu pracy zostawi w „pustym gnieździe”. Wsparcie, miłość i opiekę senior uzyska za pomocą technologii informatycznej. Jest to doskonały kanał nawiązywania komunikacji obejmujący informowanie o problemach, ale jednak niezapewniający opieki bezpośrednio.

³¹ Jan Paweł II, *op.cit.*

Wnioski

Godność stanowi źródło i fundament wszelkich praw i wolności jednostki. Zasada godności oznacza zakaz prześladowań, dyskryminacji, naruszania integralności cielesnej, ingerowania w swobodę myśli i przekonań (wolność od życia w strachu, pod presją psychiczną), zmuszania do samooskarżania. Człowiek stary żyje w świecie totalnego konsumpcjonizmu i natychmiastowości, co przyczynia się do powstawania rozbieżności między sposobem życia, którego doświadczył, a współczesnym odbiorem życia. Przyznać należy, że współczesny świat charakteryzuje się wielością działań chroniących godność i wolność człowieka, ale także negacją i deptaniem godności. W wyniku występowania problemów w okresie późnej dorosłości należy wskazać na działania wspierające rodziny i opiekunów osób w podeszłym wieku. Grupa ta jest narażona na wypalenie, brak wrażliwości na cierpienie, ból fizyczny i psychiczny. W takiej sytuacji najczęściej dochodzi do naruszenia godności rozumianej zarówno jako wartość moralna, jak i zbiór reguł, których musi przestrzegać człowiek.

Bibliografia

- Chymuk M., *Chrześcijańskie wartości*, „Rocznik Sekcji Pedagogiki Religijnej, WSFP Ignatianum” 2001.
- Cichoń W., *Wartości człowiek wychowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1996.
- Frankl V.E., *Homo Patiens*, Pax, Warszawa 1971.
- Gajda J., *Honor. Godność człowieczeństwo*, UMCS, Lublin 2000.
- Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa. List papieski do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludności. 3 kwietnia 2002, Watykan*, „L'Osservatore Romano” 2002, nr 6.
- Jedynak S., *Mały słownik etyczny*, Branta, Bydgoszcz 1994.

- M. Kluz, *Starość wyzwaniem dla współczesnej cywilizacji*, „Studia Redemptorystowskie” 2002, nr 10, s. 315–332, www.ceeol.co/search/article-detail?id=156984 (24.05.2015).
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II*, Pallotinum, Poznań 1968.
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.
- Nowak M., *Podstawy pedagogiki otwartej*, KUL, Lublin 2000.
- Pawłowicz J.J., *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/2341> (23.05.2015).
- Piechowiak M., *Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1993, z. 1.
- Podrez E., *Człowiek, byt, wartość*, Pax, Warszawa 1989.
- Siemianowski A., *Człowiek a świat wartości*, Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentium, Gniezno 1993. Słomski W., *Godność osoby ludzkiej*, „Społeczeństwo i Edukacja” 2010, nr 2.
- Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1996.
- Styczeń T., *Wprowadzenie do etyki*, TW KUL, Lublin 1995.
- Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006.
- Szlaga J., *Godność i upadek człowieka a jego środowisko*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, TW KUL, Lublin 1996.
- Tarnowski J., *Problem chrześcijańskiej pedagogiki religijnej*, ATK, Warszawa 1982.
- Wojciszke B., *Produktywność i godność jako wartości etyczne współczesnego społeczeństwa polskiego*, „Forum Oświatowe” 1997, nr 1–2(16–17).
- Wojciszke B., Baryła W., *Potoczne rozumienie moralności*, w: *Jednostka i społeczeństwo*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.

Dignity as a moral value in relation to aged people

SUMMARY

The article aims at determining the core concept of dignity in life of an old person.

The 21st century is the time of the growing number of old people, technological and IT advances and dignity – much desired, however so often trampled on. Technology facilitates communication, mobility, everyday existence but intensifies the feeling of immediacy.

The increasing number of the elderly generates new problems in the spheres of palliative care and leisure time management. The two extremes of old people's lives are undoubtedly crucial as far as their feeling of dignity is concerned. Dignity as a value is inseparable from a person implementing and achieving it on his/her own and in relation with the environment. Dignity can be understood as both, a collection of rights "people have because of their status of a human being"³², and dignity as a feature of a human being. Dignity is defined as a collection of rights every person is entitled to, rights that must be rigorously observed and respected. Old people must be perceived in the light of their human dignity undiminished by time or deteriorating physical and mental condition.

Translated by Joanna Górzyńska

Aldona Molesztak

Doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki; adiunkt w Zakładzie Edukacji Środowiskowej i Myśli Społecznej Instytutu Pedagogiki na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Zainteresowania badawcze: zadowolenie z życia u małżeństw w sytuacji rozstania, wartości moralne, uczestnictwo w kulturze, starość.

³² W. Słomski, *op.cit.*, s. 27.